

„Pocałunek”

autor: Tomasz Kwiatkowski

Zwr. 1

Pocałunek kryje w sobie gorzki smak – kiedy ducha brak
Pożądanie, skrzydła a pod koniec dnia
Błada, błada rozpacz, płacz
Pożegnania

Ref. 1

Całujesz dwa... policzki, czy dwulicowo?
Namiętnie tak, bez sensu tak...
Byle szpilka i pęknie ta
Bańka

Boże spraw, by trafił ktoś w samo serce
Ale o tak... pokory mi brak
W byle marność wchodzę jak
Jak w wielki skarb

Bridge

Pocałunek mieści w sobie, zmieści w sobie cały świat
Kiedy szczerze, kiedy szczerze, kiedy łączy serca dwa
Aaaaa jedna dusza, serca dwa uuuuuu

Aha... Aha...

Zwr. 2

Może jest gdzieś we mnie tamten chłopak, tamten lepszy świat
Tamto serce z ciała
Serce czułe, nie z kamienia
Nieistnienia dreszcz przeszywa

Ref. 2

Całujesz już tylko na pożegnania
Bezdusznie tak, obłudnie tak
Byle szpilka i pęknie ta
Bańka

Boże spraw, by trafił ktoś w samo serce
Ale o tak... pokory mi brak
W byle marność wchodzę jak
Jak w wielki skarb

Bridge

Pocałunek mieści w sobie, zmieści w sobie cały świat
Kiedy szczerze, kiedy szczerze, kiedy łączy serca dwa
Aaaaa jedna dusza, serca dwa uuuuuu

Aha... Aha...